

Polski dzień (Polska bossanova)

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Grzegorz Fijałkowski**

Dzień, niby kret, od słońca oczy odwrócił, komara tnie
Dzień, Polski Dzień, sączy się Cabernetem na biel, krzepnie płytkim snem
Dzień, marszczy się, napina mięśnie twarzy pod trawą, przeciąga się
Dzień, paw kłótlivy, Pewex barw, żulia słów, słodki miód, nieszczerłość i bluff

Poranna kawa w Brazylię zmienia świat
Copacabana nad Wisłą koło Puław
Twa bosa noga mój tors wgniata w rozgrzany piach
Polska bossa nova, polska bossa nova

Dzień, Polski leń, z kacem na wargach, z recesją w kadrach
Codzienny dzień
Do góry brzuchem, w zębach sen z trawy źdźbłem, brzęczy trzmiel
W radiu gra Dżem
Dzień, byczy się, sprośne mu myśli do głowy przyszły, rozmarzył się
Dzień, patrzy spod powiek, na twój brzuch, jędrny brzuch, pełnię ud
Półksiężyc ust

Dzień, Polski Dzień, ten kombatant wojen stu
Zdobyć chce Porytowe Wzgórze biustu
Dzień, Polski Dzień, cwaniak i Romea brat
Czasem śmieszny, trochę wredny, wariat